



Dr Szymon Zaręba  
ORCID: 0000-0003-3226-4441  
Instytut Nauk Prawnych PAN  
e-mail: s.zareba@inp.pan.pl

## **Bolesław Wiewióra – pionier powojennej polskiej nauki o uznaniu nabytków terytorialnych**

**Bolesław Wiewióra – pioneer of Polish post-war thought about the  
recognition of territorial acquisitions**

### **Abstrakt**

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, dlaczego książce Bolesława Wiewióry *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym* nie udało się zdobyć szerszego rozgłosu poza granicami Polski mimo wysokiego poziomu naukowego, nie ustępującego analogicznym monografiom zagranicznym publikowanym w tamtym czasie. Autor analizuje życiorys Bolesława Wiewióry, jego dorobek naukowy oraz osiągnięcia w zakresie nauki o uznaniu nabytków terytorialnych, w tym ich wartość dla polskiej doktryny prawa międzynarodowego.

**Słowa kluczowe:** Bolesław Wiewióra, uznanie, nieuznawanie, nabytki terytorialne, zmiany terytorialne, protest, zasiedzenie

### **Abstract**

The article seeks to provide an answer to a question why the book *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym* (which translates to *Recognition of territorial acquisitions in international law*) by a Polish scholar, B. Wiewióra, did not receive wide acclaim abroad despite its scientific level

being at least equal in quality to foreign monographs on the subject published at the time. It examines the life of B. Wiewióra, his scholarly achievements and accomplishments in the field of recognition of territorial acquisitions, including their importance for Polish literature on international law.

**Keywords:** Bolesław Wiewióra, recognition, non-recognition, territorial acquisitions, territorial changes, protest, prescription

Wydana kilkanaście lat po zakończeniu II wojny światowej monografia Bolesława Wiewióry pt. *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym* wciąż pozostaje stosunkowo popularna i regularnie cytowana we współczesnej polskiej literaturze dotyczącej uznania międzynarodowego<sup>1</sup>. Choć nie ustępuje poziomem monografiom zagranicznym opublikowanym w tamtym czasie w tym temacie, pozostała praktycznie niezauważona za granicą – inaczej niż chociażby wcześniejsza praca tego autora pt. *Granica polsko-niemiecka w świetle prawa międzynarodowego*. Celem niniejszego artykułu będzie więc odpowiedź na pytanie, dlaczego *Uznaniu nabytków terytorialnych...* nie udało się zdobyć szerszego rozgłosu poza granicami Polski. Zostaną w nim przeanalizowane kolejno krótki życiorys Bolesława Wiewióry, jego dorobek naukowy oraz osiągnięcia w zakresie nauki o uznaniu nabytków terytorialnych i ich wartość dla polskiej doktryny prawa międzynarodowego. W podsumowaniu zostanie podjęta próba wyjaśnienia przyczyny niewielkiej popularności omawianej monografii za granicą.

## Życiorys Bolesława Wiewióry

Bolesław Wiewióra urodził się 25 stycznia 1926 r. w Toruniu<sup>2</sup> w rodzinie urzędniczej<sup>3</sup>. W wieku dziewięciu lat wraz z rodzicami przeniósł się do Poznania i tam uczęszczał do szkoły podstawowej<sup>4</sup>, w której naukę ukończył w 1939 r., w przededniu wybuchu II wojny światowej<sup>5</sup>. Podczas okupacji pracował jako goniec w niemieckim biurze adwokackim<sup>6</sup>. Po zajęciu Poznania przez wojska

<sup>1</sup> Inaczej niż na przykład poruszająca częściowo problem uznania nabytków terytorialnych przedwojenna praca H. Dembińskiego, *Odmowa uznania faktów dokonanych w najnowszym rozwoju prawa narodów*, Lublin 1939.

<sup>2</sup> *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*, „Przegląd Zachodni” 1963, nr 1, s. 2.

<sup>3</sup> T. Orlik, *Dr Bolesław Wiewióra*, „Kronika Miasta Poznania” 1961, t. 29, nr 2, s. 107.

<sup>4</sup> Tamże, s. 107.

<sup>5</sup> *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 2.

<sup>6</sup> W obszernym nekrologu opublikowanym w „Przeglądzie Zachodnim” stwierdzono,

radzieckie podjął ponownie naukę<sup>7</sup> w gimnazjum i liceum im. Karola Marcinkowskiego. W tym samym 1945 r. zmarł jego ojciec, co sprawiło, że już wówczas, w wieku 19 lat, spadł na niego ciężar utrzymania siebie i swojej matki<sup>8</sup>. Mimo to udało mu się zdać maturę już w 1947 r.<sup>9</sup> Po egzaminie dojrzałości podjął studia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie studiował w latach 1947/1948 – 1950/1951<sup>10</sup>, jednocześnie pracując jako statystyk w jednym z przedsiębiorstw państwowych<sup>11</sup>. Na seminarium z zakresu prawa międzynarodowego prowadzonym przez prof. Alfonsa Klafkowskiego dał się poznać jako zdolny i zaangażowany student, co sprawiło, że już na ostatnim roku studiów został zatrudniony w Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego macierzystej uczelni jako zastępca asystenta<sup>12</sup>. W 1951 r. obronił z oceną bardzo dobrą pracę magisterską dotyczącą interpretacji umów międzynarodowych<sup>13</sup>. Po uzyskaniu tytułu magistra został awansowany na asystenta, a rok później, w 1952 r. na starszego asystenta<sup>14</sup>.

---

że B. Wiewióra „musiał pracować jako goniec w niemieckim biurze adwokackim”. Nie jest jednak jasne, czy był do tego zmuszony tylko z przyczyn ekonomicznych, czy np. świadczył pracę przymusową. Por. tamże, s. 2. Z kolei J. Wąsicki, *Wiewióra Bolesław*, [w:] A. Gąsiorowski, J. Topolski (red.), *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981, s. 818 wskazuje, że podczas okupacji B. Wiewióra był zatrudniony jako „pracownik fizyczny”.

<sup>7</sup> Tamże, s. 2.

<sup>8</sup> M. Szaniecki, *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*, „Kronika Miasta Poznania” 1964, t. 32, nr 1, s. 64.

<sup>9</sup> Tamże, s. 64.

<sup>10</sup> W. Piotrowski, *Rozprawa kandydacka mgra Bolesława Wiewióry (dnia 19.IV.1958, na UAM) pt. „Granica polsko- niemiecka w świetle prawa międzynarodowego”*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1958, t. 20, nr 4, s. 343.

<sup>11</sup> T. Orlik, *Dr Bolesław Wiewióra...*, s. 107.

<sup>12</sup> A. Klafkowski, *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Państwo i Prawo” 1963, nr 4, s. 690, błędnie wskazuje, że B. Wiewióra pracował wówczas w charakterze asystenta, podczas gdy była to funkcja zastępcy asystenta. Por. *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 2.

<sup>13</sup> M. Szaniecki, *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 64.

<sup>14</sup> Tamże, s. 65; S. Sołtysiński, *Przewód habilitacyjny doktora Bolesława Wiewióry*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1962, t. 24, nr 2, s. 388. Należy odnotować, że poznańska szkoła prawa międzynarodowego była w owym czasie otwarcie krytykowana przez bliskich ówczesnym władzom naukowców, takich jak m.in. L. Gelberg, za „brak elementów bojowości, która winna cechować naukę postępową”. Zarzucano jej „obiektywizm naukowy”, który „wycisnął piętno na wszystkich opracowaniach i doprowadzony został wprost do absurdu” oraz wykorzystanie „w minimalnym stopniu” literatury radzieckiej, por. J. Sandorski, *Profesor Krzysztof Skubiszewski (1926–2010)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010, t. 72, nr 1, s. 228. Te cechy wykazuje w dużym stopniu późniejsza praca B. Wiewióry poświęcona uznaniu nabytków terytorialnych, która stanowi główny przedmiot zainteresowania niniejszego tekstu.

W 1954 r. wyjechał do Korei, gdzie od kwietnia do listopada pełnił funkcję członka Polskiej Misji Wojskowej przy Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych<sup>15</sup>. W tym samym roku otrzymał na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza awans na stanowisko adiunkta<sup>16</sup>. Wkrótce został także zatrudniony w Instytucie Zachodnim w Poznaniu<sup>17</sup>, jednostce naukowo-badawczej funkcjonującej w praktyce na zasadzie podobnej do instytutów resortowych<sup>18</sup>, w Sekcji Prawa Międzynarodowego. Odtąd rozwijał równoległe swoją karierę w obu miejscach<sup>19</sup>. Zanim jednak poświęcił się na dobre pracy naukowej w Polsce, odwiedził dwa renomowane zagraniczne ośrodki naukowe: w 1957 r. wziął udział w dwumiesięcznym letnim kursie w Akademii Prawa Międzynarodowego w Hadze w Holandii, a w roku akademickim 1958–1959 przez dziesięć miesięcy przebywał na Uniwersytecie w Cambridge jako stypendysta British Council<sup>20</sup>. W międzyczasie, w 1958 r., otrzymał tytuł kandydata nauk prawnych (doktora)<sup>21</sup>, przyznany jednogłośnie przez Radę Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza<sup>22</sup>. Był wówczas jednym z trzech pra-

<sup>15</sup> T. Orlik, *Dr Bolesław Wiewióra...*, s. 107.

<sup>16</sup> *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 2; W. Piotrowski, *Rozprawa kandydacka...*, s. 343.

<sup>17</sup> Dokładna data nieznana. W sprawozdaniu relacjonującym przebieg przewodu habilitacyjnego B. Wiewióry stwierdzono, że jego „współpraca” z Instytutem Zachodnim datowała się od 1955 r. Por. S. Sołtyśński, *Przewód habilitacyjny...*, s. 388. Z kolei T. Orlik, *Dr Bolesław Wiewióra...*, s. 107-108, twierdził, że B. Wiewióra „podjął pracę naukową” w Instytucie Zachodnim „dwa lata po powrocie z Korei”, a więc w 1956 r. W protokole z obrony pracy kandydackiej (doktorskiej) Wiewióry wskazano natomiast, że był on członkiem Instytutu Zachodniego od 1957 r. Por. W. Piotrowski, *Rozprawa kandydacka...*, s. 343.

<sup>18</sup> Tak sam B. Wiewióra podczas wystąpienia w Instytucie Zachodnim: B. Wiewióra, *XI Plenum KC PZPR a zadania IZ*, „Przegląd Zachodni” 1963, nr 1, s. 162 i 164. Formalnie IZ posiadał jednak wówczas dość skomplikowaną strukturę prawną z całkiem szeroką autonomią organizacyjną i szeregiem atrybutów przysługujących instytutom naukowym PAN (tamże, s. 164). Współpracował z Ministerstwem Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwem Spraw Zagranicznych, przygotowując analizy m.in. dla KC PZPR (tamże, s. 162-163).

<sup>19</sup> I choć jego zaangażowanie w prace Instytutu Zachodniego stopniowo przeważało nad aktywnością na uniwersytecie, trudno się nie zgodzić, że „cała jego droga naukowa była związana z katedrą prawa międzynarodowego na wydziale prawa Uniwersytetu Poznańskiego”, por. A. Klafkowski, *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Państwo i Prawo”..., s. 690.

<sup>20</sup> M. Szaniecki, *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 64, A. Klafkowski, *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, t. 25, nr 2, s. 387-388; W. Piotrowski, *Rozprawa kandydacka...*, s. 343.

<sup>21</sup> *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 2. Jego promotorem był prof. A. Klafkowski, por. W. Piotrowski, *Rozprawa kandydacka...*, s. 343 i T. Gadkowski, J. Tyranowski, *Alfons Klafkowski – prawnik internacjonalista*, Poznań 2004, s. 98.

<sup>22</sup> W. Piotrowski, *Rozprawa kandydacka...*, s. 345.

owników Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego tej uczelni, obok prof. Alfonsa Klafkowskiego i prof. Krzysztofa Skubiszewskiego<sup>23</sup>.

W kolejnych latach ciężar działalności naukowej i organizacyjnej Bolesława Wiewióry zdaje się przechylać na korzyść Instytutu Zachodniego, w którego prace coraz intensywniej się angażował. W 1961 r. objął po prof. Klafkowskim funkcję kierownika Sekcji Prawa Międzynarodowego w tej jednostce<sup>24</sup>, a pod koniec tego roku został sekretarzem naukowym całego Instytutu<sup>25</sup>. Jego kierownictwo nad sekcją było oceniane pozytywnie – uważano, że przyczynił się do utrzymania jej wysokiego poziomu naukowego, a za jedno z jego osiągnięć uważano rozszerzenie działalności badawczej Instytutu o analizę problematyki integracji europejskiej oraz roli Niemiec w tym procesie<sup>26</sup>. Wiewióra pełnił tam także funkcję członka komitetu redakcyjnego „Przeglądu Zachodniego” oraz współzałożył i współredagował czasopismo „Polish Western Affairs”<sup>27</sup>, którego był sekretarzem<sup>28</sup>. Sprawował również opiekę naukową nad doktorantami<sup>29</sup>.

Niezależnie od powyższego, Bolesław Wiewióra współpracował również blisko z Polskim Instytutem Spraw Międzynarodowych m.in. jako członek Prezydium Komitetu Koordynacyjnego Badań Niemcoznawczych<sup>30</sup>, a także z Zachodnią Agencją Prasową<sup>31</sup>. Pod koniec 1961 r., po zakończonym sukcesem przewodzie habilitacyjnym, uzyskał stopień docenta – podobnie jak doktorat – również przyznany jednomyślną uchwałą Rady Wydziału Prawa UAM<sup>32</sup>.

<sup>23</sup> *Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1960/61 według stanu na dzień 30.IX.1960*, Poznań 1961.

<sup>24</sup> Por. A. Klafkowski, *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”..., s. 388 i *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*..., s. 4. Potwierdzeniem może być sprawozdanie autorstwa samego B. Wiewióry z konferencji odbytej w listopadzie 1961 r., w którym określa siebie jako kierownika sekcji, por. B. Wiewióra, *Międzynarodowa konferencja prawników w sprawie problemu niemieckiego*, „Przegląd Zachodni” 1961, nr 6, s. 281.

<sup>25</sup> S. Sołtysiński, *Przewód habilitacyjny*..., s. 388; M. Szczaniecki, *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*..., s. 65.

<sup>26</sup> *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*..., s. 4.

<sup>27</sup> Tamże, s. 4.

<sup>28</sup> S. Sołtysiński, *Przewód habilitacyjny*..., s. 388.

<sup>29</sup> Z całą pewnością rozprawę doktorską pod kierunkiem B. Wiewióry przygotowywał J. Muszyński. Opiekę nad nim po śmierci B. Wiewióry przejął K. Skubiszewski. Por. K. Skubiszewski, *Wspomnienie o Śp. Józefie Muszyńskim (1934–2003)*, „Przegląd Zachodni” 2003, nr 4, s. 255.

<sup>30</sup> A. Klafkowski, *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Państwo i Prawo”..., s. 690.

<sup>31</sup> T. Orlik, *Dr Bolesław Wiewióra*..., s. 108.

<sup>32</sup> S. Sołtysiński, *Przewód habilitacyjny*..., s. 390. W *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*..., s. 4 błędnie podano że stopień docenta uzyskał w 1962 r.

W 1962 r. został powołany na stanowisko docenta Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza<sup>33</sup>. Jego szybką karierę przerwała niespodziewana, krótka choroba na początku 1963 r. Poddany został w jej trakcie operacji, po której niespodziewanie zmarł 17 lutego 1963 r.<sup>34</sup> Miał wtedy zaledwie 37 lat<sup>35</sup>.

## Dokonania naukowe

Chociaż pierwszą pracę naukową Bolesław Wiewióra opublikował jeszcze będąc studentem w 1951 r. na łamach „Przeglądu Zachodniego”, to jednak z powodu jego przedwczesnej śmierci jego działalność naukowa trwała stosunkowo krótko – jedynie 12 lat<sup>36</sup>. Mimo to jego dorobek publikacyjny w momencie śmierci liczył ponad sto pozycji, w tym cztery książki (z czego jedna w trzech wersjach językowych), ponad dwadzieścia dłuższych artykułów naukowych i ponad czterdzieści recenzji, oraz kilka prac oczekujących w chwili jego śmierci na druk<sup>37</sup>. Znaczna część spośród artykułów i recenzji została opublikowana we wspomnianym już „Przeglądzie Zachodnim”, czasopiśmie wydawanym przez jego macierzysty Instytut Zachodni<sup>38</sup>. W przeważającej części jego twórczość naukowa wiązała się z analizą problemów prawnych w stosunkach polsko-niemieckich<sup>39</sup>.

<sup>33</sup> J. Wąsicki, *Wiewióra Bolesław...*, s. 818.

<sup>34</sup> Por. K. Skubiszewski, *Wspomnienie...*, s. 255. Nic więc dziwnego, że w nekrologach określano B. Wiewiórę m.in. jako „przedwcześnie zgasły wielki talent naukowy”. Por. *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 5.

<sup>35</sup> *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*, „Przegląd Zachodni” 1963, nr 1, s. 1. Pozostawił po sobie żonę Wandę i kilkuletniego syna Michała, por. J. Wąsicki, *Wiewióra Bolesław...*, s. 818.

<sup>36</sup> Tamże, s. 2.

<sup>37</sup> Tamże, s. 3 i M. Szczaniecki, *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 65. A. Klafkowski, *Twórczość naukowa Bolesława Wiewióry w zakresie tematyki stosunków polsko-niemieckich*, „Przegląd Zachodni” 1963, nr 2, s. 171 wspomina z kolei o 27 poważnych studiach i artykułach naukowych, 59 recenzjach i omówieniach prac naukowych publikowanych w kilku językach obcych, 22 glosach i notach, wkładzie w podręcznik *Zarys prawa międzynarodowego publicznego* pod red. M. Muszkata (ówczesny dr B. Wiewióra wraz z prof. A. Klafkowskim i dr. K. Skubiszewskim należał do współautorów najważniejszych części tego podręcznika, por. J. Sandorski, *Profesor Krzysztof Skubiszewski...*, s. 228), autorstwie skryptu z wykładów, prac materiałowych i dokumentacyjnych oraz ponad 19 artykułów popularyzujących wyniki jego badań.

<sup>38</sup> *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 4.

<sup>39</sup> Tak np. w nekrologu autorstwa współpracowników z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, *Bolesław Wiewióra*, „Sprawy Międzynarodowe” 1963, t. 16, nr 3, s. 147 oraz A. Klafkowski, *Twórczość naukowa...*, s. 172-173.

W trakcie kariery naukowej Bolesław Wiewióra stosunkowo dużo podróżował także za granicę<sup>40</sup>. Poza wspomnianym uczestnictwem w pracach Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei oraz stypendiach badawczych w Holandii i Wielkiej Brytanii, odbywał również krótsze wyjazdy na konferencje międzynarodowe i wykłady zagraniczne<sup>41</sup>. Wśród kierunków jego naukowych podróży należy wymienić NRD (1958 r.), Szwecję i Czechosłowację (1961 r.) oraz Austrię i Włochy (1962 r.)<sup>42</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że do najważniejszych pozycji autorstwa B. Wiewióry należały publikacje książkowe. Szczególną popularność uzyskała jego pierwsza monografia, *Granica polsko-niemiecka w świetle prawa międzynarodowego*, opublikowana w 1957 r. nakładem Instytutu Zachodniego i stanowiąca efekt jego prac nad rozprawą kandydacką (doktorską)<sup>43</sup>. Została ona przetłumaczona na języki obce i wydana po angielsku i rosyjsku w 1959 r.<sup>44</sup> Chwalono zwłaszcza dokonaną przez autora gruntowną analizę aktów prawnych i staranną analizę obszernej literatury<sup>45</sup>. Publikacja została ona wyróżniona nagrodą młodych miasta Poznania za rok 1960, przy czym w uzasadnieniu przyznania tej nagrody wskazywano, że autor wzorowo połączył „teoretyczną pracę uniwersytecką z pierwszorzędnymi potrzebami społeczno-państwowymi”<sup>46</sup>. Już w 1958 r., a więc rok po ukazaniu się drukiem doktoratu, Bolesław Wiewióra wydał kolejną książkę pt. *Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej w polityce Zachodu*, tym razem w Wydawnictwie Poznańskim<sup>47</sup>.

<sup>40</sup> Niewykluczone, że prowadzenie kariery naukowej, a zwłaszcza wyjazdy zagraniczne, ułatwiło mu wieloletnie członkostwo i działalność w PZPR, w tym kierowanie podstawową organizacją partyjną w Instytucie Zachodnim. Por. wzmianki nt. tej działalności w: *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 4; M. Szaniecki, *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 64-65.

<sup>41</sup> *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 2.

<sup>42</sup> Tamże, s. 2-3. A. Klafkowski, *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”..., s. 388 wspomina też o wyjeździe (wyjazdach) B. Wiewióry do ZSRR, brak jednak dat i konkretnych informacji na ten temat.

<sup>43</sup> *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 3; A. Klafkowski, *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”..., s. 388.

<sup>44</sup> Nekrolog *Bolesław Wiewióra (1926–1963)...*, s. 3 wskazuje, że oceniano ją wysoko zarówno w krajach bloku wschodniego, jak i zachodniego, a ona sama przyniosła autorowi międzynarodowy rozgłos.

<sup>45</sup> A. Klafkowski, *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”..., s. 388.

<sup>46</sup> Tamże, s. 388. Prawdopodobnie to właśnie ten czynnik, w tym zapotrzebowanie władz na publikację tego rodzaju, wydatnie ułatwił opublikowanie doktoratu B. Wiewióry za granicą.

<sup>47</sup> A. Klafkowski, *Twórczość naukowa...*, s. 171.

Tematycznie ściśle wiązała się ona z jego pierwszą monografią i stanowiła odprysk badań prowadzonych nad doktoratem.

W 1961 r. Bolesław Wiewióra opublikował równocześnie dwie książki – jak się później okazało, ostatnie. Pierwszą była wydana w Wydawnictwie Poznańskim *Niemiecka Republika Demokratyczna jako podmiot prawa międzynarodowego*, zaś drugą opublikowana przez Instytut Zachodni pod koniec 1961 r. habilitacja pt. *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym*<sup>48</sup>. Ta ostatnia została pośmiertnie – w marcu 1963 r. – wyróżniona prestiżową I nagrodą „Państwa i Prawa” w ogólnopolskim konkursie na najlepszą prawniczą rozprawę habilitacyjną<sup>49</sup>. Z perspektywy czasu to właśnie ją można uznać za najciekawszy element twórczości naukowej B. Wiewióry – a przynajmniej dowód na to, że w swojej pracy naukowej nie skupiał się jedynie na badaniach niemcoznawczych, ale poruszał również zagadnienia nowatorskie, wcześniej analizowane w polskiej literaturze tylko w niewielkim zakresie<sup>50</sup>.

## Rozprawa habilitacyjna

Chociaż twórczość Bolesława Wiewióry w zakresie uznania nabytków terytorialnych nie ogranicza się tylko do jego rozprawy habilitacyjnej<sup>51</sup>, ta ostatnia z pewnością może być traktowana jako dzieło najbardziej spójnie

<sup>48</sup> Tamże, s. 171 i M. Szaniecki, *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*..., s. 65. Nieco zaskakuje podana w nekrologu z „Przeglądu Zachodniego” (wydawanego przecież przez Instytut Zachodni, a więc wydawcę książki B. Wiewióry poświęconej uznaniu nabytków terytorialnych) błędna data 1962 r. Por. *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*..., s. 4. Recenzentami pracy byli prof. R. Bierzanek i prof. K. Libera, por. S. Sołtysiński, *Przewód habilitacyjny*..., s. 388-389.

<sup>49</sup> M. Szaniecki, *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*..., s. 65, A. Klafkowski, *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”..., s. 388-389.

<sup>50</sup> W swojej recenzji książki B. Wiewióry o uznaniu nabytków terytorialnych A. Klafkowski stwierdza, że omawia ona „temat dotąd monograficznie w takiej skali nie opracowany” (oczywiście w literaturze polskiej), por. A. Klafkowski, [B. Wiewióra, *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym*, Poznań 1961, Instytut Zachodni, s. 243 – recenzja], „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1962, t. 24, nr 1, s. 301.

<sup>51</sup> W końcowym okresie twórczości naukowej B. Wiewióra częściej publikował na tematy niezwiązane z zagadnieniami niemcoznawczymi, por. np. interesujący przegląd orzecznictwa MTS jego autorstwa: B. Wiewióra, *Zagadnienia zwierzchnictwa terytorialnego w orzeczeniach Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z lat 1960–1962*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, t. 25, nr 2 (jak się wydaje na podstawie numeracji czasopisma – artykuł opublikowany już pośmiertnie).



i odzwierciedlające w sposób wyczerpujący jego poglądy naukowe dotyczące tej tematyki. Dlatego to właśnie ona będzie przedmiotem dalszej uwagi. Do najważniejszych zalet tego opracowania należy zaliczyć szerokie wykorzystanie obcojęzycznej literatury przedmiotu. Uwzględniła ono najważniejsze publikacje zagraniczne, które w momencie jego wydania były w Polsce często niedostępne lub nieznane<sup>52</sup>, głównie autorów angielskich i amerykańskich, francuskich, niemieckich, radzieckich<sup>53</sup>, włoskich i hiszpańskich – m.in. Jeana Charpentiera, Ti-Chiang Chena, Hansa Kelsena, Herscha Lauterpachta, Quincy'ego Wrighta i Dionizio Anzilottiego. Dzięki temu sprawia wrażenie pełnowartościowego elementu ówczesnego międzynarodowego dyskursu naukowego dotyczącego uznania i nieuznawania. Wyróżnia się tym na tle wielu polskich prac z zakresu prawa międzynarodowego opublikowanych w latach 60. XX w. Autor nie podchodzi przy tym bezkrytycznie do dzieł przywoływanych autorów, ale poddaje je krytycznej analizie, a niejednokrotnie także wchodzi z nimi w polemikę. W umiarkowanym zakresie odwołuje się zarazem do literatury radzieckiej, co w czasach wydania jego książki nie było regułą. Można próbować to złożyć na karb tego, że doktryna ZSRR w zasadzie nie zajmowała się do tamtej pory zagadnieniem uznania nabytków terytorialnych, co zresztą stwierdza sam Wiewióra w jednym z fragmentów<sup>54</sup>. Tego braku autor nie próbuje jednak nadrobić kreatywną egzegezą klasyków marksizmu-leninizmu, co zdarzało się w owym czasie stosunkowo często. To wszystko sprawia, że książka jest pozbawiona ideologicznego zadęcia i nie odrzuca współczesnego czytelnika, jak niektóre wydawane wówczas publikacje z zakresu prawa międzynarodowego. Jednocześnie uwzględnia także bogaty materiał źródłowy, analizując różnego rodzaju akty prawa międzynarodowego, orzeczenia sądowy międzynarodowych i krajowych oraz praktykę państw<sup>55</sup>.

Ze ściśle merytorycznego punktu widzenia na plus można zaliczyć Bolesławowi Wiewiórze przede wszystkim jasne zdefiniowanie w monografii, czym są nabytki terytorialne w prawie międzynarodowym oraz ich

<sup>52</sup> Dostrzegano to już krótko po wydaniu, por. np. A. Klafkowski, [B. Wiewióra, *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym*, Poznań 1961, Instytut Zachodni, s. 243 – recenzja]..., s. 304.

<sup>53</sup> Oczywiście literatura w języku rosyjskim w analizowanym okresie była relatywnie najszerszej dostępna.

<sup>54</sup> B. Wiewióra, *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym*, Poznań 1961, s. 45.

<sup>55</sup> A. Klafkowski, [B. Wiewióra, *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym*, Poznań 1961, Instytut Zachodni, s. 243 – recenzja]..., s. 302.

jednoznaczne odróżnienie od zmian terytorialnych<sup>56</sup>. Jako wartościowe należy także wskazać dokonane przez niego omówienie swoistych cech uznania nabytków terytorialnych w kontekście szerszej analizy całej instytucji uznania w prawie międzynarodowym. Wyraźnie rozgranicza on uznanie nabytków terytorialnych od uznania odnoszącego się do innych przedmiotów uznania (np. państw) ze względu na jego specyfikę, tj. fakt, że wiąże się ono z oceną legalności i że nie dotyczy podmiotowości międzynarodowoprawnej, ale problematyki zmian terytorialnych<sup>57</sup>. B. Wiewióra słusznie konkluduje jednak, że uznanie nabytków terytorialnych nie stanowi samodzielnej, odrębnej instytucji współczesnego prawa międzynarodowego<sup>58</sup>. Nie ukrywa przy tym, że instytucja uznania pełni w zdecydowanej mierze funkcję polityczną, ale wywołuje także skutki prawne<sup>59</sup>.

Wśród zalet omawianej monografii należy także zwrócić uwagę na stosunkowo szerokie uwzględnienie w niej problematyki braku (odmowy) uznania międzynarodowego, w tym jego skutków prawnych<sup>60</sup>. W polskiej literaturze do momentu wydania *Uznania nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym* ta kwestia została poruszona szerzej jedynie przez L. Dembińskiego jeszcze przed II wojną światową<sup>61</sup>, a następnie, już po wojnie, incydentalnie przez K. Skubiszewskiego i C. Berezowskiego<sup>62</sup>. Publikacja szeroko omawia m.in. genezę zasady nieuznawania nabytków terytorialnych, jego rolę jako narzędzia oceny legalności oraz krytykę jego skuteczności przez część doktryny<sup>63</sup>. Te aspekty również nie doczekały się wcześniej tak starannej analizy.

Cenne jest dostrzeżenie przez B. Wiewiórę podobieństwa nieuznawania nabytków terytorialnych do instytucji protestu w prawie międzynarodowym,

<sup>56</sup> Por. zwł. B. Wiewióra, *Uznanie nabytków...*, s. 32-36. Ten element doceniał już A. Klafkowski w trakcie postępowania habilitacyjnego B. Wiewióry. Por. S. Sołtysiński, *Przewód habilitacyjny...*, s. 388-389.

<sup>57</sup> Por. odpowiednio B. Wiewióra, *Uznanie nabytków...*, s. 49-57 i 35-38.

<sup>58</sup> Tamże, s. 224 i 229.

<sup>59</sup> Por. zwł. tamże, s. 222-223. Dostrzega ten rys pracy także A. Klafkowski, *Twórczość naukowa...*, s. 176-177.

<sup>60</sup> Mowa zwłaszcza o rozdziałach IV i V, liczących ponad 80 stron z nieco ponad 200-stronicowej pracy (por. B. Wiewióra, *Uznanie nabytków...*, s. 49-131), w tym o skutkach braku uznania – tamże, s. 118-131.

<sup>61</sup> Por. wspomnianą już na początku pozycję H. Dembiński, *Odmowa uznania faktów...*, dz.cyt.

<sup>62</sup> Przez K. Skubiszewskiego w rozdziale zawartym w podręczniku M. Muszkat (red.), *Zarys prawa międzynarodowego publicznego*, Warszawa 1956; C. Berezowski, *Zagadnienia zwierzchnictwa terytorialnego*, Warszawa 1957.

<sup>63</sup> Por. kolejno B. Wiewióra, *Uznanie nabytków...*, s. 86-95, 95-104, 104-125.

a jednocześnie odnotowanie, że obie instytucje różni kwestia konieczności wykazania bezpośredniego zainteresowania przez państwo występujące z protestem i ujęcie odmowy uznania nabytków terytorialnych jako pewnego rodzaju środka służącego ochronie interesu wspólnego<sup>64</sup>. Za interesujące można uznać także przemyślenia dotyczące nieuznawania jako narzędzia przerywającego bieg zasiedzenia<sup>65</sup> – wskazał, że w tym wypadku o skuteczności nieuznawania nabytku terytorialnego decyduje to, czy do odmowy uznania przez określone państwo dołączą inne i jaki będzie stosunek do takiego aktu państwa bezpośrednio zainteresowanego, tj. tego, które utraciło daną część terytorium na rzecz innego. Dostrzega, że odpowiednio szerokie nieuznanie ze strony państw trzecich może przerwać bieg zasiedzenia, ale jego praktyczna skuteczność jest uzależniona od jego powszechności, tj. od ilości i znaczenia państw odmawiających uznania<sup>66</sup>. To podejście, kładące silny nacisk na rolę praktyki państw w odróżnieniu od abstrakcyjnych rozważań doktrynalnych, nie było wystarczająco doceniane w przeszłości<sup>67</sup>.

Trudno natomiast do końca zgodzić się z wyrażanymi przez doktrynę w latach 60. XX w. pochwałami w odniesieniu do dwóch rozdziałów książki dotyczących uznania przy zmianie granic państwa oraz uznania granic w Europie<sup>68</sup>. Wydaje się, że zostały one – a zwłaszcza ostatni, który sprowadza się do omówienia problematyki prawnej związanej z przebiegiem powojennych granic między Czechosłowacją a Niemcami, Polską a Niemcami i między NRD a RFN – zawarte w rozprawie B. Wiewióry głównie po to, by nie została ona uznana przez recenzentów za zbyt „teoretyczną” i nieporuszającą „ważnych zagadnień” bieżących. Warto tu zauważyć, że bardziej zasadne byłoby przyjrzenie się problematyce nabytków terytorialnych nie w skali regionalnej,

<sup>64</sup> Tamże, s. 69-76.

<sup>65</sup> Por. tamże, s. 162-171.

<sup>66</sup> Tamże, s. 170-171. B. Wiewióra pisze o „ilości” i „wielkości” państw, ale można domniemywać, że przez wielkość ma na myśli znaczenie poszczególnych państw dla systemu międzynarodowego, rolę jaką odgrywają w stosunkach międzynarodowych.

<sup>67</sup> Por. opinię A. Kłafkowskiego, który sprzeciwiając się zdaniu B. Wiewióry twierdzi, że praktyka państw nie może być uważana za najbardziej obiektywne kryterium stwierdzenia mocy obowiązującej norm prawa międzynarodowego: A. Kłafkowski, [B. Wiewióra, *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym*, Poznań 1961, Instytut Zachodni, s. 243 – recenzja]..., s. 302-303. Por. też zdanie samego B. Wiewióry nt. roli ww. praktyki: B. Wiewióra, *Uznanie nabytków...*, s. 14-15.

<sup>68</sup> Są to rozdziały VI i VII książki. Por. aprobusującą w stosunku do nich opinię: A. Kłafkowski, [B. Wiewióra, *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym*, Poznań 1961, Instytut Zachodni, s. 243 – recenzja]..., s. 304.

a globalnej, w tym np. analiza aneksji Palestyny przez Jordanię w 1950 r. czy zajęcia i aneksji portugalskich enklaw przez Indie w latach 50. i na początku lat 60. XX w.

## Próba wyjaśnienia braku popularności rozprawy habilitacyjnej

Dorobek naukowy Bolesława Wiewióry w zakresie analizy problematyki uznania i nieuznawania nabytków terytorialnych z całą pewnością zasługuje na uwagę. Jego główny owoc – rozprawa habilitacyjna *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym* stanowiła w momencie wydania dzieło oryginalne, przemyślane i wnoszące istotny twórczy wkład w rozwój nauki prawa międzynarodowego<sup>69</sup>. Jednak mimo niewątpliwej wartości nie udało się jej powtórzyć sukcesu jego doktoratu poświęconego granicy polsko-niemieckiej, który był szeroko komentowany i cytowany za granicą. Należy uznać to za straconą okazję, gdyż popularyzacja tego elementu dorobku polskiej doktryny prawa międzynarodowego zdecydowanie nie przyniosłaby ujemy polskiemu środowisku naukowemu. Choć w niektórych bibliotekach w Niemczech można znaleźć przekład omawianej pracy na język niemiecki, istnieją poważne przesłanki, by sądzić, że został on dokonany i wydany drukiem nieoficjalnie i bez wyraźnej zgody autora. Został bowiem opublikowany przez wydawnictwo tzw. grupy roboczej z Getyngi – grupy naukowców dążącej do uzasadnienia niemieckich praw do terytoriów utraconych w wyniku II wojny światowej, założonej po II wojnie światowej w RFN – a na jego okładce znalazło się zastrzeżenie „tłumaczenie tylko do użytku służbowego”<sup>70</sup>. Można przypuszczać, że takiego tłumaczenia podjęto się z zamiarem zorientowania się co do ewentualnego istnienia w samej publikacji tez, których zakwestionowanie mogło być pożądanym z punktu widzenia polityki zagranicznej RFN. Byłoby to o tyle zrozumiałe, że wcześniejsza twórczość B. Wiewióry jako znanego polskiego eksperta zajmującego się analizą prawną stosunków polsko-niemieckich była dobrze znana przedstawicielom zachodnioniemieckiej doktryny prawa międzynarodowego.

Wydaje się prawdopodobna teza, że o niewielkiej popularności omawianej pracy poza granicami Polski przesądziły dwa główne czynniki. Z jednej strony, w odróżnieniu od jego poprzednich książek rozprawa habilitacyjna

<sup>69</sup> Tamże, s. 304-305.

<sup>70</sup> Por. B. Wiewióra, *Die Anerkennung territorialer Erwerbungen im Völkerrecht*, Göttingen 1962.

B. Wiewióry była dużo mniej związana z zagadnieniami bieżącymi i problematyką niemcoznawczą. Jak określił to w jednej z jej nielicznych polskich recenzji A. Klafkowski, nastąpiło w niej „zachwianie równowagi” między teorią i praktyką „na korzyść teorii”<sup>71</sup>. Z perspektywy czasu tę jej cechę należy uznać zdecydowanie za zaletę, która sprawia, że mimo upływu blisko 60 lat od wydania monografia ta nadal zawiera wiele ocen i wniosków, które pozostają aktualne albo pobudzają do dyskusji. Można jednak przypuszczać, że to właśnie ta cecha sprawiła, że książka Bolesława Wiewióry nie spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony ówczesnych władz PRL, które mogłyby wesprzeć jej tłumaczenie i wydanie w jęz. obcych, inaczej niż to miało miejsce w przypadku jego doktoratu, który został wydany po rosyjsku i angielsku już półtora roku po publikacji polskiej wersji.

Z drugiej strony na szanse popularyzacji dorobku B. Wiewióry dotyczącego uznania i nieuznawania nabytków terytorialnych wpłynęła na pewno niekorzystnie wczesna i niespodziewana śmierć autora, krótko po publikacji jego rozprawy w 1961 r. To przez nią nie był w stanie zadbać o dalszą promocję książki i zawartych w niej tez – czy to poprzez podjęcie się próby jej samodzielnego przetłumaczenia albo uzyskania w tym celu zewnętrznego wsparcia, czy to w drodze promocji wyników jego badań na konferencjach w Polsce i za granicą. Można przypuszczać, że w staraniach o przekład jego monografii na języki obce pomogłoby wspomniane już wyróżnienie jej przez polskie środowisko naukowe nagrodą „Państwa i Prawa”. Otrzymał ją już jednak pośmiertnie.

---

<sup>71</sup> A także „dysproporcja między tworzywem normatywnym a tworzywem doktrynalnym”. Por. A. Klafkowski, [B. Wiewióra, *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym*, Poznań 1961, Instytut Zachodni, s. 243 – recenzja]..., s. 305. Warto zauważyć, że ten sam recenzent określał w innym miejscu zdecydowanie bardziej praktyczną i poświęconą bardzo aktualnym i newralgicznym z punktu widzenia PRL zagadnieniom pracę kandydacką (doktorską) B. Wiewióry jako „wzór łączenia teoretycznej pracy uniwersyteckiej z pierwszorzędnymi potrzebami społeczno-państwowymi”. Por. A. Klafkowski, *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”..., s. 388.

## Bibliografia

- Bolesław Wiewióra (1926–1963), „Przegląd Zachodni” 1963, nr 1.
- Bolesław Wiewióra, „Sprawy Międzynarodowe” 1963, t. 16, nr 3.
- Dembiński H., *Odmowa uznania faktów dokonanych w najnowszym rozwoju prawa narodów*, Lublin 1939.
- Gadkowski T., Tyranowski J., *Alfons Klafkowski – prawnik internacjonalista*, Poznań 2004.
- Klafkowski A., [B. Wiewióra, Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym, Poznań 1961, Instytut Zachodni, s. 243 – recenzja], „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1962, t. 24, nr 1.
- Klafkowski A., *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Państwo i Prawo” 1963, nr 4.
- Klafkowski A., *Bolesław Wiewióra (1927–1963)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, t. 25, nr 2.
- Klafkowski A., *Twórczość naukowa Bolesława Wiewióry w zakresie tematyki stosunków polsko-niemieckich*, „Przegląd Zachodni” 1963, nr 2, s. 171-178.
- Orlik T., *Dr Bolesław Wiewióra*, „Kronika Miasta Poznania” 1961, t. 29, nr 2.
- Piotrowski W., *Rozprawa kandydacka mgra Bolesława Wiewióry (dnia 19. IV. 1958, na UAM) pt. „Granica polsko-niemiecka w świetle prawa międzynarodowego”*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1958, t. 20, nr 4, s. 343-345.
- Sandorski J., *Profesor Krzysztof Skubiszewski (1926–2010)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010, t. 72, nr 1.
- Szczeniecki M., *Bolesław Wiewióra (1926–1963)*, „Kronika Miasta Poznania” 1964, t. 32, nr 1.
- Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1960/61 według stanu na dzień 30.IX.1960*, Poznań 1961.
- Skubiszewski K., *Wspomnienie o Śp. Józefie Muszyńskim (1934–2003)*, „Przegląd Zachodni” 2003, nr 4.
- Sołtysiński S., *Przewód habilitacyjny doktora Bolesława Wiewióry*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1962, t. 24, nr 2.
- Wąsicki J., *Wiewióra Bolesław*, [w:] A. Gąsiorowski, J. Topolski (red.), *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981.
- Wiewióra B., *Die Anerkennung territorialer Erwerbungen im Völkerrecht*, Göttingen 1962.
- Wiewióra B., *Międzynarodowa konferencja prawników w sprawie problemu niemieckiego*, „Przegląd Zachodni” 1961, nr 6.
- Wiewióra B., *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym*, Poznań 1961.

Wiewióra B., *XI Plenum KC PZPR a zadania IZ*, „Przegląd Zachodni” 1963, nr 1.

Wiewióra B., *Zagadnienia zwierzchnictwa terytorialnego w orzeczeniach Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z lat 1960–1962*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, t. 25, nr 2, s. 13-20.